



Warszawa, 29 marca 2024 r.

Szanowny Pan Czesław Siekierski Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi,

Szanowny Panie Ministrze,

Dnia 9 kwietnia 2024 r. planowane jest nieformalne spotkanie Ministrów Rolnictwa państw członkowskich Unii Europejskiej, podczas którego omówiona zostanie kwestia autonomii strategicznej UE w zakresie białek. Większa autonomia strategiczna Unii Europejskiej w zakresie produkcji białka jest ważna i kluczowa dla klimatu i środowiska, w tym zapobiegania zmianom w użytkowaniu gruntów w krajach trzecich, dla zdrowia publicznego, a przede wszystkim dla rolników i rolniczek w Polsce i w całej Unii Europejskiej.

Niewątpliwie dywersyfikacja i przechodzenie do systemów produkcji, promocji i wykorzystania białek roślinnych dla ludzi musi stanowić podstawę działań państw członkowskich i samej UE dla zapewnienia i zagwarantowania adaptacji do zmian klimatu, budowania odporności rolnictwa oraz bezpieczeństwa żywnościowego Wspólnoty.

W imieniu Green REV Institute, inicjatora największej w Polsce koalicji ds. zrównoważonej, sprawiedliwej transformacji systemu żywności i rolnictwa [Future Food 4 Climate](#), chciałabym przekazać najważniejsze rekomendacje i informacje na temat wyzwań związanych z dokonaniem przeglądu dot. zaopatrzenia i produkcji białka w UE.

## **1. Bezpieczeństwo żywnościowe vs. produkcja zwierzęca**



W [rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 19 października 2023 r.](#) “Europejska strategia w zakresie białka” wskazano, że należy przyjąć podejście oparte na łańcuchu wartości, które przyczyni się do tworzenia wartości dodanej białek pochodzących ze zrównoważonej produkcji, a zwłaszcza białka roślinnego, ponieważ wytwarzanie lokalnych produktów o wysokiej wartości dodanej umacnia łańcuch wartości i zachęca rolników i rolniczki do inwestycji. Produkcja roślin wysokobiałkowych w Unii Europejskiej rozwija i rozwijała się w ciągu ostatnich 10 lat, ale nadal nie zaspokaja potrzeb sektora hodowlanego. Jest to spowodowane rozwojem i wzrostem produkcji zwierzęcej i umacnia zależność UE od importu roślin wysokobiałkowych z państw trzecich. Dywersyfikacja białek i wzmacnianie roli białka roślinnego dla ludzi pozwoli na wzmocnienie autonomii UE oraz suwerenności żywnościowej państw członkowskich przy jednoczesnym przechodzeniu do diet roślinnych, które są zdrowsze dla ludzi, planety i zwierząt. Współczesny system żywnościowy ma największy na świecie udział w emisji gazów cieplarnianych i jest głównym czynnikiem powodującym utratę bioróżnorodności, degradację ekosystemów lądowych, nadmierne zużycie wody słodkiej oraz zanieczyszczenie dróg wodnych spowodowane nadmiernym wykorzystaniem azotu i fosforu. Wywiera znaczący wpływ na stabilność Ziemi i przyszłość ludzkości (Rockström , 2020, [Safe and Just Report](#)).

Jednocześnie to zmiany klimatu powodują, że rolnictwo stało się ofiarą kryzysu klimatycznego i w znaczącym stopniu ponosi koszty braku transformacji systemu żywnościowego. Europejski Zielony Ład, strategia Od pola do stołu oraz reformy Wspólnej Polityki Rolnej były projektowane jako pierwsze działania dla budowania odporności i adaptacji rolnictwa w kontekście katastrofy klimatycznej. Chociaż system żywnościowy jest obecnie głównym źródłem degradacji środowiska i utraty bioróżnorodności, jest on również jednym z sektorów najbardziej dotkniętych degradacją. Przekształcanie naturalnych ekosystemów w pola uprawne i pastwiska, wraz z następstwami zanieczyszczenia rolniczego, poważnie zagraża istotnym funkcjom ekosystemu, które stanowią podstawę samego rolnictwa. Konieczna jest całkowita transformacja, obejmująca zmiany w produkcji, zarządzaniu krajobrazem i całym systemie żywnościowym. Wynika to z faktu, że wszystkie działania związane z systemem żywnościowym, od rolnictwa, przez przetwórstwo, logistykę i handel detaliczny, po



konsumpcję, wpływają na granice planetarne, a tym samym oferują wiele możliwości łagodzenia skutków (Campbell , 2017; Clark , 2020).

Jak wskazują autorzy i autorki raportu [Options for the Paris - Compliant Livestock Sector](#) (Harvard 2024): “Wszystkie aspekty społeczeństwa muszą być radykalnie przekształcone, aby wpasować się w globalne limity temperatury określone w Porozumieniu Paryskim. Większość działań politycznych skoncentrowana była na transformacji energetycznej, jednakże potrzebna jest także transformacja w zakresie systemu żywności – szczególnie w przypadku wysokoemisyjnych produktów rolnych pochodzących z produkcji zwierzęcej. Po raz pierwszy identyfikujemy potencjalną trajektorię emisji zgodną z Porozumieniem Paryskim dla sektora zwierzęcego, poprzez uzyskanie odpowiedzi od ponad 200 naukowców i naukowczyń klimatycznych oraz ekspertów i ekspertek ds. zrównoważonego żywności/rolnictwa z 48 krajów. Ponad 90% osób uczestniczących w badaniu skupiło się głównie (51%) lub częściowo (40%) na swoich badaniach dotyczących przyczyn, skutków lub ograniczania zmian klimatycznych, a większość miała 11 lub więcej lat doświadczenia w swojej dziedzinie. Większość ekspertów i ekspertek (92%) zgadza się, że redukcja emisji z sektora produkcji zwierzęcej jest istotna dla ograniczenia temperatur do maksymalnie 2°C powyżej poziomów sprzed ery przemysłowej, i że emisje ze pochodzące z sektora zwierząt hodowlanych powinny być zmniejszone tak bardzo, jak to możliwe, aby zmniejszyć ryzyko przekroczenia temperatury o 1,5°C (87%) lub 2°C (85%). Największa liczba ekspertów i ekspertek zgadza się, że emisje z sektora hodowlanego muszą osiągnąć szczyt przed 2025 rokiem w krajach wysoko rozwiniętych (35%) i krajach o średnich dochodach (30%), oraz globalnie (28%). Największa liczba ekspertów i ekspertek zgadza się, że emisje z produkcji zwierzęcej muszą osiągnąć szczyt po 2030 roku w krajach o niskich dochodach (30%). Ponadto, 78% respondentów uważa, że ważne jest, aby bezwzględna liczba zwierząt hodowlanych osiągnęła także szczyt globalnie do 2025 roku.”

W raporcie Programu Środowiskowego ONZ ([UNEP](#)) [What’s cooking \(2023\)](#) wskazano, że: **“Globalnie, systemy żywnościowe są odpowiedzialne za około 30 procent obecnych antropogenicznych emisji gazów cieplarnianych, które powodują zmiany klimatyczne. Produkty zwierzęce — włączając w to emisje związane ze hodowlą zwierząt, uprawą roślin**



**paszowych, zmiany w użytkowaniu ziemi oraz energetycznie intensywne globalne łańcuchy dostaw — stanowią niemal 60 procent emisji związanych z żywnością, co daje łączne wartości od 14,5 do 20 procent globalnych emisji.** Skutki rosnącego zapotrzebowania na produkty pochodzenia zwierzęcego (ASF) mają miejsce w kontekście niezrównoważonych metod uprawy i nadmiernego spożycia, szczególnie w krajach o średnich i wysokich dochodach. Ogólnie produkcja i konsumpcja znacząco przyczyniają się do zmian klimatycznych, zanieczyszczenia powietrza i wody, utraty bioróżnorodności oraz degradacji gleby. Choć produkty pochodzenia zwierzęcego są ważnym źródłem odżywiania, wysokie spożycie czerwonego mięsa i przetworzonego mięsa związane jest z zwiększonym ryzykiem chorób niezakaźnych. Produkcja produktów pochodzenia zwierzęcego jest także powiązana z ryzykiem dla zdrowia publicznego, takim jak choroby przenoszone przez zwierzęta i oporność na antybiotyki, oraz z obawami dotyczącymi dobrostanu zwierząt. Nowatorskie roślinne mięso, komórkowo hodowane mięso i produkty pochodzące z fermentacji wykazują potencjał do ograniczenia wpływu na środowisko w porównaniu z wieloma konwencjonalnymi produktami pochodzenia zwierzęcego. Stanowią one także obietnicę zmniejszenia ryzyka chorób przenoszonych przez zwierzęta i oporności na antybiotyki, oraz mogą istotnie zmniejszyć obawy dotyczące dobrostanu zwierząt związanego z konwencjonalnym rolnictwem zwierzęcym. Politycy i polityczki mogą również pomóc, podejmując kroki w celu ochrony bezpieczeństwa żywnościowego, miejsc pracy, środków do życia, równości społecznej i płciowej oraz kultury. Rządy mają liczne opcje polityczne do zbadania i wsparcia potencjału alternatyw, w tym wsparcie dla badań (otwartego dostępu) i komercjalizacji oraz polityk sprawiedliwej transformacji.

Wspierane odpowiednią legislacją i instrumentami zarządzania, alternatywy produktów pochodzenia zwierzęcego mogą odegrać ważną rolę w przekształceniu systemów żywnościowych w bardziej zrównoważone, zdrowsze i mniej szkodliwe dla zwierząt.”

Bezpieczeństwo żywnościowe a także bezpieczeństwo żywności zależą dzisiaj od otwartości i przygotowania państw członkowskich oraz władz UE do przechodzenia do systemów zrównoważonych i konsekwentnego odchodzenia od produkcji zwierzęcej, co z jednej strony



uniezależnia UE od dostaw białka roślinnego dla zwierząt gospodarskich, z drugiej buduje lokalne systemy żywnościowe, oparte na białku roślinnym dla ludzi, wzmacnia zdrowie publiczne i obniża ryzyka związane z antybiotykoopornością, chorobami dietozależnymi oraz buduje system żywnościowy, który będzie w stanie ograniczać szkody dla klimatu, środowiska i bioróżnorodności.

## 2. Wykorzystanie gruntów vs. białko pochodzące z produkcji zwierzęcej

Ekspansja rolnictwa, w szczególności rolnictwa intensywnego jest główną przyczyną zmian w użytkowaniu gruntów na całym świecie. Przekształciła siedliska o złożonych ekosystemach w uproszczone pustynie, napędza powszechne wylesianie i jest jedną z największych presji na bioróżnorodność: na 28 000 gatunków uznanych za zagrożone wyginięciem na [Czerwonej Liście IUCN](#), rolnictwo jest wymienione jako zagrożenie dla 24 000 z nich (Ritchie, 2019, [Safe and Just Report](#)). Współczesna dieta oparta na produktach zwierzęcych wykorzystuje 4,13 miliarda hektarów ziemi i prowadzi do marnotrawstwa ziemi. Przykładowo 43% gruntów uprawnych jest wykorzystywanych do hodowli zwierząt gospodarskich a nie do wykorzystania bezpośrednio dla ludzi. Jeśli połączymy wszystkie grunty potrzebne do hodowli zwierząt na mięso - w tym pastwiska i grunty wykorzystywane do uprawy roślin na paszę dla zwierząt - produkcja zwierzęca stanowi 83% gruntów rolnych na świecie. Jednak pomimo zajmowania większości gruntów rolnych na świecie, hodowla zwierząt produkuje tylko 18 procent światowych kalorii i zaledwie 37 procent całkowitego białka (Poore i Nemecek, 2018). W przeciwieństwie do tego, przejście na dietę roślinną wymagałoby zaledwie 1 miliarda hektarów ziemi, co stanowi 75-procentową redukcję ([Safe and Just Report](#)).

## 3. Bezpieczeństwo żywności



[19 marca br. Bureau of Investigative Journalism w najnowszej publikacji](#) wskazuje, że: “Brytyjskie władze ds. bezpieczeństwa żywności rozważają zakaz importu niektórych produktów drobiowych z Polski w odpowiedzi na rosnące zarażenia salmonellą. W liście wysłanym do Komisji Europejskiej i Głównego Inspektoratu Weterynarii w Polsce w grudniu 2023 r. urzędnicy wyrazili zaniepokojenie brakiem działań w zwalczaniu choroby w zanieczyszczonym mięsie i jajkach eksportowanych do Wielkiej Brytanii.

List, uzyskany przez TBIJ i ITV News, podkreślił wzrost przypadków salmonelli związanych z polskim drobiem. **Wymieniono w nim sześć poważnych epidemii, które spowodowały co najmniej 2 680 zakażeń u ludzi i kilka zgonów w ostatnich latach - liczby wcześniej nieuznane przez rząd brytyjski.**

Interwencja brytyjskiej Agencji Norm Żywnościowych (Food Standards Agency/ FSA) nastąpiła mniej niż rok po tym, jak śledztwo TBIJ i ITV związane z dużym dostawcą kurczaków z Polski (Superdrob) wykazało związek z rozprzestrzenianiem się infekcji opornych na antybiotyki. Wkrótce potem pojawiły się ostrzeżenia przed salmonellą w Wielkiej Brytanii i Europie. W grudniu FSA poinformowała konsumentów i konsumentki, aby "byli ostrożni" podczas obchodzenia się z chłodzonymi i mrożonymi kurczakami i indykami, gdyż prowadziła dochodzenie w sprawie wielu szczepów salmonelli związanych z polskimi produktami drobiowymi importowanymi do Wielkiej Brytanii.

Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) wydał alert, łącząc ponad 330 przypadków salmonelli u ludzi z zakażonym drobiem w 2023 roku. Większość zanieczyszczonych próbek pochodziła z Polski. **Wśród chorych były małe dzieci i niemowlęta, zidentyfikowano ofiary w Danii, Francji, Irlandii, Włoszech, Holandii, Wielkiej Brytanii i Austrii - gdzie jedna osoba zmarła.**



Mięso z kurczaków z Polski zostało powiązane z ponad 100 alertami dotyczącymi bezpieczeństwa żywności od publikacji pierwotnego śledztwa TBIJ w czerwcu 2023 roku, z których większość dotyczyła salmonelli.

Główny Inspektorat Weterynarii w Polsce powiedział, że nie ma jednoznacznych dowodów wskazujących, że produkty pochodzące z Polski były źródłem trzech epidemii salmonelli zgłoszonych przez europejski system alertów w 2023 roku. Ze względu na różnych końcowych producentów, którzy z kolei mają swoich dostawców mięsa, "udział innych podmiotów działających na rynku żywności jako źródła zakażenia nie może być potwierdzony ani wykluczony" - poinformował TBIJ. Dodano, że inspektorat przestrzega przepisów UE dotyczących salmonelli i oporności na antybiotyki oraz współpracuje z brytyjskimi władzami w dochodzeniach dotyczących zatrucia pokarmowego."

Zgodnie z danymi Najwyższej Izby Kontroli z końca 2017 r., w latach 2011–2014 zużycie antybiotyków w rolnictwie wzrosło o 23%. Co więcej, Polska zajmuje drugie miejsce w Europie pod względem zużycia w hodowli zwierząt antybiotyków najsilniejszych w leczeniu chorób ludzi. Wyniki kontroli NIK przeprowadzonej na terenie województwa lubuskiego wskazują na powszechność stosowania antybiotyków w produkcji zwierzęcej uzasadnionej względami leczniczymi. Aż 70% hodowców objętych monitoringiem wody i pasz stosowało antybiotyki, a w przypadku indyków i kurcząt odsetek ten przekraczał 80% hodowców i hodowczyń objętych badaniami. W 2019 r. Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała oporność na środki przeciwdrobnoustrojowe za jedno z 10 największych globalnych zagrożeń zdrowia publicznego, przed którymi stoi ludzkość. W lipcu 2022 r. Komisja Europejska wraz z państwami członkowskimi uznała oporność na środki przeciwdrobnoustrojowe za jedno z trzech najpoważniejszych zagrożeń dla zdrowia w UE. Jednocześnie zgodnie z danymi Europejskiej Agencji Leków w Polsce wzrasta wykorzystanie antybiotyków.

Powyższa sytuacja stanowi nie tylko zagrożenie dla zdrowia publicznego, ale także dla stosunków handlowych z państwami trzecimi. Dywersyfikacja białek i przechodzenie do wzmocnienia roli białka roślinnego dla ludzi pozwoli na większą stabilność dot. działań





handlowych i znacząco ograniczy ryzyka, które są związane bezpośrednio z żywnością pochodzenia zwierzęcego.

Warto zaznaczyć, że to właśnie żywność pochodzenia zwierzęcego stanowi dzisiaj zagrożenie w kontekście chorób cywilizacyjnych. W ramach działań w [obszarze propagowania i wdrażania zdrowego odżywiania](#) i przygotowania do kontroli w tym obszarze Najwyższa Izba Kontroli zorganizowała spotkanie eksperckie w styczniu 2024 r. W ramach panelu eksperckiego prof. dr hab. n. med. Mirosław Jarosz - lekarz, internista, gastroenterolog, specjalista ds. żywienia, dietytyki i otyłości, współtwórca Norm Żywienia oraz Piramidy Zdrowego Żywienia i Aktywności Fizycznej podał zatrważające dane: obecnie, właśnie przez otyłość, coraz więcej młodych ludzi cierpi na raka jelita grubego: liczba osób powyżej 30. roku życia, które usłyszały taką diagnozę wzrosła 10-krotnie w porównaniu z danymi sprzed 30 lat. Problem cukrzycy dotyka aż 4 milionów Polaków, z czego 1 milion to przypadki niezdiagnozowane. Dane GUS są także alarmujące: jeszcze w 1974 r. na otyłość cierpiało 25% Polaków, podczas gdy w 2016 r. było to 65%, a prognoza na 2025 r. mówi o 75% osób z tą chorobą. Dynamika narastania otyłości jest ogromna: co trzecie dziecko w Polsce ma nadwagę. „Niezdrowa dieta jest jedną z głównych przyczyn zgonu i zapadalności na kluczowe choroby cywilizacyjne” – dr Gałązka-Sobotka. Analiza przeprowadzona w latach 1990-2017 w 195 krajach wykazała, że „zła dieta jest powiązana z 22% wszystkich zgonów, co odpowiada za więcej zgonów na całym świecie niż tytoń, rak, nadciśnienie lub jakikolwiek inny stan chorobowy lub zagrożenie dla zdrowia”.

[Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 16 lutego 2022 r. w sprawie wzmocnienia Europy w walce z chorobami nowotworowymi – w kierunku kompleksowej i skoordynowanej strategii](#) wskazała wyraźnie:

- Można zmniejszyć indywidualne ryzyko zachorowania na raka poprzez częstsze spożywanie roślin produkowanych w sposób zrównoważony i żywności pochodzenia roślinnego, takiej jak świeże owoce i warzywa, całe ziarna i rośliny strączkowe (KE);
- W Unii E mamy do czynienia z nadmiernym spożyciem mięsa;



- Otyłość, która jest drugą stroną medalu nazywanego ubóstwem żywnościowym stanowi czynnik ryzyka w przypadku wielu typów nowotworów, takich jak między innymi rak jelita grubego, rak nerki lub rak piersi;
- Stosowanie prawidłowej diety, utrzymywanie należyj masy ciała przez całe życie i regularna aktywność fizyczna może uchronić przed wieloma nowotworami, m.in.: aż o 69% zmniejszyć ryzyko wystąpienia raka przełyku, o 63% raka jamy ustnej, gardła i krtani, o 59% raka macicy, o 50% raka jelita grubego, o 47% raka żołądka, o 38% raka piersi.

Przechodzenie do rozwoju i wspierania produkcji białka roślinnego dla ludzi jest kluczowym elementem działań na rzecz zdrowia publicznego i ograniczania ryzyk związanych z produktami pochodzenia zwierzęcego. Polityka dywersyfikacji powinna być włączona do działań i strategii w obszarze przeciwdziałania antybiotykooporności, krajowych strategii walki z nowotworami, krajowych strategii walki z nadwagą i otyłością oraz strategii w obszarze walki z ubóstwem żywnościowym, w szczególności wzrastającym ubóstwem jakościowym.

#### 4. **Rozwój obszarów wiejskich vs. fermy wielkotowarowe (tzw. fermy przemysłowe)**

Strategia dywersyfikacji białka będzie też wzmocnieniem dla postulatów mieszkańców i mieszkank obszarów wiejskich, osób mieszkających w pobliżu ferm wielkotowarowych tzw. ferm przemysłowych.

Wystarczy wspomnieć, że 22 marca br. w Warszawie odbył się [kolejny protest](#) przeciw budowie ferm drobiu we wschodniej Polsce. Wzięli w nim udział przedstawiciele mieszkańców miejscowości, w których powstały, powstają lub mają powstać ogromne przemysłowe kurniki. Nie zabrakło także przedstawicieli komitetów protestacyjnych z okolic Bielska: z Knoryd, Pasynek. Protestujący przekazali premierowi swoje stanowisko i prośbę o to, by powstrzymał rozwój ferm drobiu w tym regionie. - *Nie chcemy być kurnikiem Europy* - mówili [protestujący](#). W kompleksowej publikacji [Biała Księga Sektora Hodowlanego. Smród Krew i Łzy](#) dr. Sylwia Spurek wskazuje: “Jeśli mieszkasz na wsi w sąsiedztwie ferm, szczególnie ferm przemysłowych, skazany i skazana jesteś na życie z insektami, odorami, bakteriami i wieloma



innymi groźnymi dla twojego zdrowia i życia substancjami w powietrzu, glebie czy wodzie. Co ważne: określenie zasięgu sąsiedztwa fermy nie jest proste. Zdefiniowanie zasięgu emisyjności ferm nie jest nawet do końca możliwe. Co z twoim prawem do dobrego życia, szczęścia, wychowywania dzieci, godnego starzenia się, jeśli od marca do października, czyli przez/roku, w okolicy twojego domu śmierdzi lub może śmierdzieć tak, że nie pójdziesz na spacer, a nawet nie otworzysz okna? Jak to wpływa na wartość twoich nieruchomości, działki, domu, rentowność twoich biznesów lub na plany utworzenia firmy? Co z twoją wolnością gospodarczą, skoro nie możesz prowadzić agroturystyki, rolnictwa ekologicznego i wielu innych aktywności, bo sąsiedztwo ferm sprawia, że stają się nierealne, nieatrakcyjne i nierentowne? Masz zagwarantowane przez Konstytucję prawo do zdrowia, bezpieczeństwa, życia w czystym środowisku, wolności gospodarczej. Może warto zacząć mówić, że praworządność i prawa człowieka to również prawo do wolności od ferm, a także do zdrowej, etycznej, zrównoważonej żywności.”

Wpływ działania ferm wielkotowarowych na zdrowie ludzi mieszkających a także pracujących na fermach jest niepodważalny. [W czerwcu 2022 r. Ministerstwo Zdrowia w piśmie podsumowującym wykonane w Wielkopolsce analizy wskazywało:](#) “Chów zwierząt bez wątplenia nie pozostaje bez wpływu na zdrowie zarówno dla osób pracujących na fermach przemysłowych, jak i osób zamieszkujących w ich sąsiedztwie. Oprócz zagrożeń chemicznych i fizycznych, zagrożenie stanowią szkodliwe czynniki pochodzenia biologicznego, do których zaliczane są mikro i makroorganizmy (bakterie, wirusy, promieniowce, grzyby) oraz wytwarzane przez nie struktury i substancje, wywierające niekorzystny wpływ na człowieka i które mogą być przyczyną dolegliwości i chorób m.in. pochodzenia zawodowego. W środowisku o charakterze wiejskim źródłem szkodliwych czynników biologicznych (SCB) są: zakażeni ludzie i zwierzęta, ścieki, odpady, produkty zwierzęce i roślinne, pyły, wydaliny ludzkie i zwierzęce, materiał kliniczny, gleba, woda, aerozole. SCB najczęściej przenoszone są drogą powietrzno-kropelkową, powietrzno-pyłową, przez skórę i błony śluzowe, przez ukłucie stawonogów (kleszczy, pcheł). Ze względu na rodzaj oddziaływania na organizm człowieka, szkodliwe czynniki biologiczne można podzielić na te, które wywołują zoonozy (choroby



odzwierzęce) lub charakteryzują się działaniem alergizującym i immunotoksycznym. Jednym z poważniejszych zagrożeń dla pracowników ferm przemysłowych są bioaerozole, w skład których mogą wchodzić cząstki, których źródło stanowią w głównej mierze zwierzęta hodowlane (wydzieliny, wydaliny, fragmenty naskórka, pierza itp.). W Polsce nie ma obowiązujących norm w zakresie dopuszczalnych stężeń bakterii, termofilnych promieniowców, grzybów oraz endotoksyny bakteryjnej w powietrzu na danych stanowiskach pracy, natomiast istnieją propozycje Zespołu Ekspertów ds. Czynników Biologicznych dla dopuszczalnych stężeń wymienionych czynników w pomieszczeniach roboczych zanieczyszczonych pyłem organicznym<sup>2</sup>. Trudności z wprowadzeniem prawnie obowiązujących norm wynikają m.in. z ograniczeń prowadzenia badań naukowych w zakresie bioaerozli na fermach hodowlanych. Przedsiębiorcy prywatni niechętnie wyrażają zgodę na pobór prób powietrza w obawie, że tego typu działania mogą wpłynąć stresogennie na zwierzęta.”

Polityka dywersyfikacji białek i przechodzenia do rozwoju białka produkcji dla ludzi, przy odchodzeniu i ograniczaniu produkcji na fermach wielkotowarowych zwierząt gospodarski stanowi odpowiedź na realizację prawa do życia w czystym środowisku i wpłynie pozytywnie na jakość życia i zdrowie ludzi.

## **5. Alternatywne źródła białek vs. zagrożenia związane z rozwojem hodowli insektów**

Chcemy stanowczo podkreślić, że hodowle insektów i rozwój ferm insektów stanowi zagrożenie dla jakości życia, zdrowia ludzi oraz bioróżnorodności i środowiska. Hodowla owadów może być energochłonna. Badania pokazują, że ślad energetyczny białka pochodzącego z owadów jest nie tylko kilkakrotnie wyższy niż w przypadku białka roślinnego, ale również podobny lub wyższy niż w przypadku innych źródeł białka zwierzęcego, takich jak mleko, kurczak czy wieprzowina ( źródło: Smetana, Sergiy & Anita, Anita & Batta, Uday Kumar & Mouhrim, Nisrine & Tonda, Alberto. (2023). Environmental impact potential of insect production chains for food and feed in Europe. *Animal Frontiers*. 13. 112-120. 10.1093/af/vfad033).



Owady mogą powodować szkody ekonomiczne i w zakresie bioróżnorodności, w tym przez stanie się inwazyjnymi. Raport Organizacji ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) ostrzega przed "potencjalnym wpływem na zdrowie i bioróżnorodność oraz potencjalnymi zagrożeniami środowiskowymi związanymi z produkcją i uwolnieniem owadów, w tym przypadkowym uwolnieniem gatunków nieindygenicznymi dla obszaru produkcji". To zaniepokojenie podkreśla Platforma UE ds. Zrównoważonego Finansowania, która nawołuje do zastosowania zasady ostrożności. Białko z insektów może także wywoływać alergię u ludzi. Nadal mamy zbyt niewiele badań i danych dotyczących zagrożeń dla zdrowia ludzi.

## **6. Zapewnienie systemów wsparcia i promocji**

Budowa autonomii żywnościowej musi być oparta na budowie wsparcia legislacyjnego, finansowego oraz systemowego. Obecnie zarówno legislacja jak również, w bardzo dużym stopniu fundusze publiczne wspierają sektor produkcji białka zwierzęcego. Wspólna Polityka Rolna wspiera rozwój, funkcjonowanie, promocję produkcji zwierzęcej. Wyłączenie roślinnych zamienników z finansowania w ramach polityki promocji produktów rolno - spożywczych, Programu Owoce, Warzywa i Mleko w Szkole, brak odrębnego instrumentu finansowania i promocji białka roślinnego dla ludzi opóźnia i hamuje rozwój sektora i jednocześnie jest sprzeczne ze strategią dywersyfikacji źródeł białka oraz budowania autonomii żywnościowej. W artykule Rockström "Planet-proofing the Global Food System", opublikowanym w 2020 r. w Nature Food, czytamy: "Niedawna ocena wskazuje, że "ukryte koszty" globalnych systemów żywnościowych i użytkowania gruntów wynoszą 12 bilionów dolarów, w porównaniu z wartością rynkową globalnego systemu żywnościowego wynoszącą 10 bilionów dolarów. Jeśli obecne trendy się utrzymają, te ukryte koszty mogą wzrosnąć do ponad 13 bilionów dolarów rocznie do 2030 roku. Planeta nie tylko subsydiuje globalny system żywnościowy na poziomie, który prawdopodobnie przekracza jego globalną wartość rynkową, ale system żywnościowy otrzymuje również ogromne bezpośrednie dotacje od rządów na całym świecie" (Rockström i in., 2020). Prawie 23 milionów dolarów na minutę jest wydawanych na dotacje na całym



świecie w rolnictwie zwierzęcym i przemyśle paliw kopalnych, dwóch głównych czynnikach napędzających kryzys klimatyczny. Raport Banku Światowego z 2023 r., *Detox Development*, mówi, że biliony dolarów rocznie dotacji na paliwa kopalne, rolnictwo i rybołówstwo powodują "spustoszenie w środowisku", poważnie szkodząc planecie i "napędzając degradację podstawowych zasobów naturalnych świata - czystego powietrza, ziemi i oceanów". Według raportu, dotacje dla rybołówstwa w wysokości 118 miliardów dolarów rocznie są kluczowym czynnikiem w eksploatacji życia morskiego, co doprowadziło oceany do "zbiorowego stanu kryzysu". (Safe and Just Report, 2023).

System wspierania dywersyfikacji białek musi funkcjonować od poziomu UE - Wspólnej Polityki Rolnej, środków w ramach programów Komisji Europejskich jak Horyzont Europe, Erasmus +, Life +, funduszy strukturalnych, Funduszu Spójności, poprzez środki krajowe i kompleksowy system wsparcia na poziomie lokalnym. Green REV Institute jest operatorem Programu [Roślinna Szkoła](#), w ramach którego z partnerami: Fundacją Onkologiczną Rakiety, Polską Radą Organizacji Młodzieżowych, Klubem Myśli Ekologicznej, Rodzicami dla Klimatu wypracowane zostały postulaty dla transformacji systemu żywności na poziomie lokalnym:

1. Włączenie celów w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego do strategii rozwoju miast. Polityki miejskie muszą uwzględniać rolę żywności i projektować działania dla zdrowia, planety, praw człowieka i praw zwierząt.
2. Współpraca samorządów, wymiana dobrych praktyk pomiędzy lokalnymi władzami w zakresie inicjatyw i projektów dotyczących bezpiecznych, zrównoważonych i lokalnych systemów żywieniowych.
3. Implementacja do samorządowych Programów Współpracy możliwości realizacji projektów przez organizacje społeczne na rzecz zdrowej, lokalnej, etycznej i bezpiecznej klimatycznie żywności.
4. Wprowadzenie w szkołach praktycznej edukacji żywieniowej, tworzenie przyszkolnych ogrodów warzywno-edukacyjnych i roślinnych warsztatów kulinarnych, uczenie szacunku do żywności, środowiska i praw zwierząt.

5. Współpraca z dietetyczkami/kami, edukacja kadry nauczycielskiej oraz personelu stołówek w zakresie tworzenia jadłospisów na podstawie aktualnych zaleceń zdrowego żywienia oraz przeciwdziałania marnowaniu żywności.
6. Promocja diety roślinnej, organizowanie spotkań w szkołach, lokalnych centrach aktywności, bibliotekach, domach kultury.
7. Włączenie w zieloną transformację głosu lokalnych społeczności, rodziców, opiekunek/ów, osób uczących się, mieszkanek/ńców, żeby tworzyć wspólnotę dla zdrowej, lokalnej i roślinnej żywności.
8. Rozwój rolnictwa wspieranego przez lokalną społeczność; pomoc merytoryczna, techniczna i finansowa ze strony samorządów. Współpraca lokalnych instytucji publicznych z lokalnymi rolniczkami/kami.
9. Wprowadzenie zielonych zamówień publicznych dla produktów spożywczych zamawianych w szkołach. Stawiamy na żywność wysokiej jakości, lokalną, sezonową, o dużej zawartości składników odżywczych, od certyfikowanych producentów.
10. Zagwarantowanie pełnego dostępu do zdrowych, roślinnych i pełnowartościowych posiłków w każdej szkole i każdego dnia (bez konieczności okazania zaświadczenia lekarskiego).

Na poziomie krajowym konieczne jest przeprowadzenie rewizji wsparcia w ramach: a) dopłat do upraw i produkcji roślin paszowych b) rozwoju i badań w sektorze produkcji zwierzęcej c) odszkodowań i dopłat do ubezpieczeń d) wsparcia w ramach promocji i kampanii marketingowych e) inwestycji w sektorze produkcji zwierzęcej f) podnoszenia wiedzy, kwalifikacji, szkoleń i wszystkich projektów związanych z sieciowaniem g) dofinansowania dla sektora produkcji leków, antybiotyków dla sektora hodowlanego. Green REV Institute w ramach programu AgriWatch stale monitoruje sposób wydatkowania środków publicznych, ogłaszanych konkursów, dopłat, także dla największych koncernów mięsnych w Polsce. Niestety dla sektora hodowlanego przeznaczane jest bardzo duże wsparcie, które stoi w sprzeczności i utrudnia dywersyfikację w obszarze białek. Dodatkowo konieczna jest weryfikacja i adaptacja systemu edukacji, edukacji kadr i edukacji w szkołach wyższych, wycofanie szkodliwych propozycji



w obszarze cenzury nazewnictwa produktów opartych na białkach roślinnych (w tym między innymi: projektu rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi zmieniającego rozporządzenie w sprawie znakowania poszczególnych rodzajów środków spożywczych (numer w wykazie prac legislacyjnych Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi: 607). Ważne jest również zaadaptowanie istniejących funduszy promocji do potrzeb związanych z dywersyfikacją białek.

Obecnie w Polsce zgodnie z ustawą z dnia 22 maja 2009 r. o funduszach promocji produktów rolno-spożywczych (Dz. U. z 2021 r. poz. 1496), działa 10 odrębnych funduszy promocji: Fundusz Promocji Mleka; Fundusz Promocji Mięsa Wieprzowego; Fundusz Promocji Mięsa Wołowego; Fundusz Promocji Mięsa Końskiego; Fundusz Promocji Mięsa Owczego; Fundusz Promocji Ziarna Zbóż i Przetworów Zbożowych; Fundusz Promocji Owoców i Warzyw; Fundusz Promocji Mięsa Drobiowego; Fundusz Promocji Ryb; Fundusz Promocji Roślin Oleistych (wprowadzony z dniem 1 sierpnia 2019 r.). Już sam wykaz funduszy wskazuje, że trudno będzie efektywnie budować suwerenność żywnościową związaną z dywersyfikacją białek, w sytuacji, gdy istniejące fundusze promocji wspierają sektor hodowlany i rozwój białka zwierzęcego.

W 2021 r. Posłanka do Parlamentu Europejskiego 2019 - 2024, dr. Sylwia Spurek zaproponowała „5 dla branży roślinnej”: 1. zakaz reklamy mięsa, mleka, jaj; 2. likwidację funduszy promocji tych produktów; 3. powołanie funduszu promocji weganizmu; 4. od przedszkola zajęcia „klimat i prawa zwierząt”; 5. 0% VAT na zamienniki mięsa, mleka, jaj. Od 2021 r. obserwujemy, że państwa członkowskie i samorządy wdrażają te postulaty:

a. Haarlem, gmina w Królestwie Niderlandów, wprowadza zakaz reklam mięsa w przestrzeni publicznej po tym, jak mięso zostało dodane do listy produktów, które przyczyniają się do kryzysu klimatycznego. Zakaz obejmie również loty wakacyjne, paliwa kopalne i samochody napędzane paliwami kopalnymi, a także będzie miał zastosowanie do autobusów, wiat i ekranów w przestrzeni publicznej. Kolejne gminy, Bloemendaal i Utrecht, poszły w ich ślady. Holandia Północna była również pierwszą prowincją, która głosowała za zakazem reklamy mięsa, ryb i produktów kopalnych (Vegconomist, 2023).





b. Dania przyjęła plan działania dla promocji i rozwoju żywności roślinnej ([Danish Action Plan for Plant - Based Food](#)). Jacob Jensen, Minister Żywności, Rolnictwa i Rybołówstwa: “Żywność pochodzenia roślinnego to przyszłość. Jeśli chcemy zmniejszyć ślad klimatyczny w sektorze rolnym, wszyscy musimy jeść więcej żywności pochodzenia roślinnego - zgodnie z oficjalnymi wytycznymi dietetycznymi. Dania - i reszta świata - doświadczyła w ostatnich latach kilku poważnych kryzysów, które wpłynęły na nasze zdrowie, środowisko, klimat i zaopatrzenie w żywność. Populacja wciąż rośnie na planecie, na której zmiany klimatyczne wywierają presję na nasze społeczeństwo. Zapotrzebowanie na żywność jest ogromne, zwłaszcza w czasach kryzysu, jak pokazała nam wojna w Ukrainie. Istnieje konkurencja w zakresie użytkowania gruntów, ponieważ muszą one pełnić wiele funkcji: muszą zapewniać czyste środowisko wodne, rozwijać energię odnawialną, zwiększać przyrodę i różnorodność biologiczną, zapewniać uprawy na żywność i paszę oraz zapewniać znaczną redukcję emisji gazów cieplarnianych. Do tego dochodzi wpływ złych nawyków żywieniowych na odżywianie i zdrowie. Zwiększenie produkcji i konsumpcji żywności pochodzenia roślinnego pomoże sprostać tym wyzwaniom. Dania znajduje się w wyjątkowej sytuacji, aby stawić czoła wyzwaniom związanym z klimatem, środowiskiem i odżywianiem i ma możliwość przewodzenia szybko rozwijającemu się globalnemu rynkowi, a tym samym służyć jako przykład dla reszty świata. Dania ma odpowiedni klimat i silne techniczne, ekonomiczne i społeczne warunki wstępne dla produkcji rolnej, a także długą historię dostosowywania się do zmieniających się okoliczności. Duński rząd chce wzmocnić duński sektor żywności pochodzenia roślinnego. Osiągniemy to poprzez szereg inicjatyw wspierających łańcuch wartości. Ten plan działania powinien zainspirować każdego, kto pracuje w naszych systemach żywnościowych i kto ma wpływ na nasze codzienne wybory żywieniowe; od rolnika i producenta żywności po sprzedawcę detalicznego, dostawcę stołówek i rynki eksportowe - i oczywiście konsumenta, konsumentki podczas codziennej podróży do supermarketu.”

Działania Danii przewidują m.in.:

- zmniejszenie śladu klimatycznego zamówień publicznych, co powinno skutkować wzrostem zamówień publicznych na żywność pochodzenia roślinnego;
- wzrost wymagań dotyczących żywności ekologicznej i roślinnej w publicznych stołówkach i kuchniach w ramach zamówień publicznych oraz bezpłatne szkolenia w celu poprawy umiejętności pracownic i pracowników;
- dostosowanie wytycznych żywieniowych;
- przegląd "Zaleceń dotyczących duńskiej diety w żłobkach i placówkach opieki nad dziećmi", które obejmą również zalecenia dotyczące diety roślinnej;
- w ramach Funduszu Rolnictwa Ekologicznego na lata 2021-24 przeznaczono 54 mln DKK na wsparcie przejścia na bardziej ekologiczne produkty w podmiotach żywienia zbiorowego;
- wzmacnianie eksportu żywności pochodzenia roślinnego za pośrednictwem Funduszu Eksportowego Duńskiego Klastra Spożywczego;
- promocja i budowa marki duńskiego klastra spożywczego, w tym żywności pochodzenia roślinnego i sektora rolnego za pośrednictwem Food Nation;
- rozwój i wsparcie Innovation Centre Denmark, które promuje badania i rozwój żywności pochodzenia roślinnego;
- Rząd będzie kontynuował dialog z przemysłem na temat składników, poświęcając szczególną uwagę stronie produkcyjnej i przetwórczej łańcucha wartości opartego na roślinach.
- na lata 2022-25 przeznaczono 97,8 mln DKK na publiczno-prywatne konsorcjum biznesowe Lighthouse Zealand, które przyczynia się do rafinacji składników żywności pochodzenia roślinnego na dużą skalę;
- wsparcie dla producentów w sektorach owoców, warzyw, orzechów i grzybów;
- promowanie żywności pochodzenia roślinnego na arenie międzynarodowej, w tym w UE;



- udzielanie wsparcia w ramach Planu Strategicznego Wspólnej Polityki Rolnej: dla wspierania rolnictwa ekologicznego, przechodzenia do produkcji roślinnej od produkcji zwierzęcej.

Warto zaznaczyć, że podobne inicjatywy i strategie opracowywane są w ramach innych państw członkowskich: Niemiec, Królestwa Niderlandów, a także państw trzecich: Kanady, Korei Południowej.

**Szanowny Panie Ministrze,**

Przechodzenie do produkcji białek roślinnych dla ludzi jest niewątpliwie najważniejszym wyzwaniem nadchodzących lat. Od działań polskiego rządu i kierowanego przez Pana resortu zależy bezpieczeństwo żywnościowe, bezpieczeństwo żywności oraz perspektywy rozwoju polskiego rolnictwa i miejsce Polski na arenie międzynarodowej jako liderki produkcji zdrowej, zrównoważonej żywności. Brak działań będzie wzmocniać niechlubną pozycję Polski jako państwa ferm wielkotowarowych, niskiej jakości życia i zdrowia publicznego, niskiego zaangażowania w działania na rzecz budowania odporności i adaptacji do zmian klimatu. Dodatkowo, produkcja zwierzęca stanowi dzisiaj jeden z czynników ryzyka dla zdrowia ludzkiego i tym samym dla pozycji eksportowej Polski. Apelujemy o podjęcie działań na rzecz dywersyfikacji białek i włączenie partnerów społecznych do tworzenia strategii wsparcia dla sektora roślinnego.

Z poważaniem,

Anna Spurek

COO Green REV Institute



Do wiadomości:

1. Pani Izabela Leszczyna Ministra Zdrowia,
2. Pani Paulina Hennig - Kloska Ministra Klimatu i Środowiska,
3. Pani Urszula Zielińska, Sekretarz Stanu,
4. Pan Krzysztof Bolesta Sekretarz Stanu,
5. Pan Mikołaj Dorożala Sekretarz Stanu,
6. Pan Michał Kołodziejczak Sekretarz Stanu - [Sekretariat.Kolodziejczak@minrol.gov.pl](mailto:Sekretariat.Kolodziejczak@minrol.gov.pl),
7. Pan Stefan Krajewski Sekretarz Stanu - [sekretariat.krajewski@minrol.gov.pl](mailto:sekretariat.krajewski@minrol.gov.pl),
8. Pan Jacek Czerniak Sekretarz Stanu - [Sekretariat.Czerniak@minrol.gov.pl](mailto:Sekretariat.Czerniak@minrol.gov.pl),
9. Pan Adam Nowak Podsekretarz Stanu - [Sekretariat.Nowak@minrol.gov.pl](mailto:Sekretariat.Nowak@minrol.gov.pl),
10. Pani Alicja Łepkowska, Posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Przewodnicząca Podkomisji ds. Bezpieczeństwa żywności, eliminowania nieuczciwych praktyk w obrocie żywnością oraz sprzedaży bezpośredniej i handlu detalicznego produktów wytworzonych w gospodarstwach rolnych,
11. Pani Małgorzata Tracz, Posłanka na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Przewodnicząca Podkomisji ds. dobrostanu zwierząt gospodarskich i ochrony produkcji zwierzęcej w Polsce oraz zwalczania chorób zakaźnych zwierząt,
12. Pan Mirosław Maliszewski, Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Przewodniczący Komisji ds. Rolnictwa i Rozwoju Wsi.